

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 20, styczeń 2013 02:00

Rafał Rudka

Odśłony: 1327

Decyzje o podziale blisko połowy środków unijnych, które w ramach przyszłej perspektywy budżetowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020 trafią do Polski, zapadną na poziomie regionalnym. To jedno z założeń do Umowy Partnerstwa, czyli dokumentu o charakterze strategicznym w toku prowadzonych negocjacji z Komisją Europejską, którym dzisiaj zajmowała się Rada Ministrów.

Dokument „Programowanie perspektywy finansowej 2014-2020. Założenia Umowy Partnerstwa”, został przygotowany przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Ma być ważnym elementem strategii rozwoju kraju w kolejnych siedmiu latach. Definiuje cele oraz określa obszary geograficzne, kluczowe dla naszego rozwoju.

Prace nad kształtem dokumentu trwały od kilku miesięcy. Ostateczna wersja powstała m.in. w toku prowadzonych uzgodnień i negocjacji z samorządowcami i organizacjami lokalnymi. Zawiera szereg istotnych zmian w porównaniu do tego, jak wydawane były pieniądze w ramach bieżącego budżetu.

– Jest tam pokazane, jakie będą programy operacyjne – mówi minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska. – Jest tam też propozycja, by zamiast obecnych 25 proc. środków zarządzanych przez regiony było to blisko 40 proc., a dokładnie 39 proc.

Świadczy to o decentralizacji decyzji o podziale środków unijnych. Najlepszym tego przykładem jest Europejski Fundusz Społeczny – trzy czwarte planowanego na ten cel budżetu będzie podzielone na poziomie regionalnym.

Założenia do Umowy Partnerstwa określają nie tylko sposób podziału środków, ale i cele oraz kształt przyszłych programów.

– Będziemy mieli jeden dodatkowy program poza tymi, które w tej chwili funkcjonują, czyli poza programem infrastrukturalnym, innowacyjno-przedsiębiorczym będziemy mieli program cyfrowy, związany z rozwojem cyfrowym – mówi Elżbieta Bieńkowska.

Dodaje, że w nowej perspektywie budżetowej inaczej będzie wyglądała polityka spójności. Duża część środków trafi w ręce przedsiębiorców, a nadrzędnym celem będzie tworzenie nowych miejsc pracy. Znajdą się pieniądze na dofinansowanie powiązań między światem nauki i biznesu, i na innowacyjność. Na mniejsze niż dotychczas wsparcie liczyć będą mogły projekty o charakterze czysto infrastrukturalnym.

Prace nad planem wydatkowania funduszy z polityki spójności w MRR trwają, mimo że wciąż nieznana jest kwota, jaka ostatecznie trafi do Polski w latach 2014-2020. Dotychczasowe negocjacje toczone w gronie europejskich przywódców nie przyniosły konsensusu. Do zbliżenia stanowisk wciąż jest bardzo daleko. Za ograniczeniem unijnego budżetu są m.in. Wielka Brytania i Szwecja. Do tego grona w czasie ostatniego szczytu dołączyły Niemcy.

– Gdybyśmy z tym dokumentem czekali do lutego, a być może jeszcze dłużej z rozpoczęciem tych prac, to pewnie do roku 2016-2017 nie moglibyśmy rozpocząć wydawania tych pieniędzy – mówi minister rozwoju regionalnego. – Dlatego musimy to robić wcześniej, „na sucho”, bez znajomości kwoty.

Ostateczny kształt Umowy Partnerstwa będzie w tym roku negocjowany z Komisją Europejską. Pierwsze wypłaty z nowej perspektywy mają ruszyć w 2015 roku.

UE 2014 – 2020. Więcej pieniędzy na programy regionalne. MRR dzieli pieniądze

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 20, styczeń 2013 02:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1327

Wkrótce dojdzie też do kolejnego szczytu, podczas którego przywódcy państw Wspólnoty będą próbowali zawrzeć kompromis w sprawie unijnego budżetu na lata 2014-2020.

Źródło: newseria.pl